

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Wacława Macińska

Sędziowie: SSO Ryszard Kozłowski (ref.)

SSO Krystyna Dereń-Szydłowska

Protokolant : Małgorzata Miodońska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. we Wrocławiu - na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. we W.

przeciwko J. G.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - Towarzystwa (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej (...) Spółki z o.o. we W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 października 2012 r. sygn. akt X P 414/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego i na rzecz interwenienta ubocznego kwoty po 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19.10.2012r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia X Wydział pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. w sprawie z powództwa (...) Spółka z o.o. we W. przeciwko J. G. przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - Towarzystwa (...) SA w W. o zapłatę oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy na podstawie stanu faktycznego ustalonego w toku przewodu sądowego, który Sąd Okręgowy uznał za własny ustalił, że pozwany był zatrudniony u strony powodowej na stanowisku Prezesa Zarządu na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy.

W spornym okresie w skład zarządu powodowej spółki wchodziły dwie osoby – pozwany jako prezes zarządu, oraz W. O. jako członek zarządu.

W. O. została powołana w skład zarządu powodowej spółki uchwałą rady nadzorczej z dnia 10.01.2011 r.

W dniu 10.01.2011 r. rada nadzorcza powodowej spółki podjęła także, na wniosek udziałowca powodowej spółki (...), uchwałę, na mocy której powierzyła przewodniczącemu rady nadzorczej P. F. wykonywanie nadzoru nad działalnością zarządu powodowej spółki we wszystkich dziedzinach jego działalności, a w szczególności „w zakresie wykonywania

poleceń rady nadzorczej spółki.” A. G. brał udział, w charakterze obserwatora, w przedmiotowym posiedzeniu rady nadzorczej powodowej spółki.

W spornym okresie członkami rady nadzorczej powodowej spółki byli P. F., D. G., M. B. i T. W..

W spornym okresie udział A. G. w powodowej spółce wynosił ok. 40 %, natomiast ok. 60 % udziałów należało do spółki (...), której głównym akcjonariuszem była spółka (...), w której większość akcji należało do A. G.. Był on więc faktycznym właścicielem powodowej spółki, albowiem posiadał w niej bezpośrednio lub pośrednio 100 % udziałów. Ponadto posiadane przez niego udziały powodowej spółki były udziałami uprzywilejowanymi.

M. B. był w spornym okresie nieoficjalnym doradcą A. G. i wśród pracowników spółek należących do A. G. był uważany za osobę działającą na jego polecenie i w jego imieniu.

W dniu 30.12.2011 r. A. G. został przewodniczącym rady nadzorczej powodowej spółki.

W okresie od 01.01.2011 r. do 30.06.2011 r. strona powodowa poniosła stratę w wysokości 6 968 779,87 zł netto.

W listopadzie 2010 r. W. O. przebywała w G. na targach branży biopaliwowej. W tamtym czasie otrzymała drogą telefoniczną polecenia od A. G. oraz C. F., aby spotkała się z przedstawicielami (...) i S. P. celem omówienia zakupu przez (...) estrów oferowanych przez stronę powodową.

Na pytania W. O. skierowane do A. G. skąd ten zna spółkę (...) i czemu mają z nią współpracować A. G. odpowiadał, że to „jego firma, jego sprawa” i że zarząd ma realizować jego wolę jako właściciela spółki. Na nawiązanie współpracy z (...) należał także M. B..

W. O. ustaliła z (...) wstępne warunki współpracy, zgodnie z którymi N. miał nabyć od strony powodowej określoną ilość estrów paliwowych.

Spółka (...) z siedzibą w H.(...), R., (...), była spółką kapitałową prawa brytyjskiego z kapitałem zakładowym w wysokości 2 £ (funty brytyjskie), której status został określony jako „nie handlowy”, a spółka, jako nie prowadząca działalności handlowej nie nadawała się do oszacowania.

Na posiedzeniu w dniu 10.01.2011 r. członkowie rady nadzorczej strony powodowej zapewniali pozwanego i W. O., że (...) jest solidnym kontrahentem.

Ponieważ oferowane przez stronę powodową ceny towaru nie były dla N. atrakcyjne, postanowiono znaleźć tańszy towar w celu odsprzedania go (...) po cenie konkurencyjnej.

Podczas przygotowywania transakcji zarówno A. G., jak i M. B., zapewniali pozwanego o tym, że (...) jest rzetelnym kontrahentem i nie chcieli słyszeć o jakimikolwiek zabezpieczeniu finansowym transakcji.

Pozwany oraz W. O. wprowadzili jednak do umowy z (...) zapis, że płatność za towar będzie miała miejsce przedpłatą 100%, a także zabezpieczyli interes powodowej spółki wysoką karą umowną dla (...) w razie, jakby ta nie wywiązała się z umowy.

M. B. na bieżąco informował radę nadzorczą powodowej spółki o kontaktach z N.. Przedstawiał sprawę w ten sposób, że to pozwany i W. O. działają zbyt zachowawczo w stosunku do N..

W ostatniej fazie negocjacji na początku lutego 2011 r. strona powodowa prowadziła równoległe rozmowy z (...) (odbiorcą) i P. (dostawcą).

Nie chcąc zawierać umowy z P. przed zawarciem umowy z (...) strona powodowa wystąpiła o przedłużenie terminu obowiązywania oferty P. do dnia 10.02.2011 r. do godziny 15:00.

W dniu 07.02.2011 r. W. O. wysłała ogólne warunki umowy do (...).

Wszelka korespondencja była przesyłana do wiadomości M. B., a także A. G. na adres mailowy office@bartimpex.com.pl.

A. G. miał pełną i bieżącą wiedzę dotyczącą procesu transakcyjnego z N. i P., brał udział w posiedzeniach rady nadzorczej, na których omawiano sporną sytuację, a także w licznych nieformalnych spotkaniach dotyczących przedmiotowego tematu.

W dniu 07.02.2011 r. strona powodowa zawarła umowę sprzedaży z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zgodnie z którą zobowiązała się nabyć estry (R.) w ilości 2 000 m³. Zgodnie z jej warunkami w przypadku niewykonania umowy lub nieodebrania towaru w wyznaczonym terminie kupujący, a zatem strona powodowa, zobowiązany był do zapłaty kary umownej w wysokości 3% wartości towaru. Wartość towaru był określona jako cena netto PKN (...) bioestru (R.) z dnia załadunku.

Umowa z (...) została zawarta w dniu 09.02.2011 r. na zasadach ogólnych warunków umowy obowiązujących w powodowej spółce. Ogólne warunki umowy w § 4.2 gwarantowały powodowej spółce kary umowne w wysokości 3 % brutto nieodebranego towaru za każdy dzień opóźnienia w odbiorze towaru.

Zgodnie z powyższą umową (...) zobowiązał się nabyć od strony powodowej 2 000 ton estrów po cenie 1 100 euro za tonę, płatne w 100 % przedpłatą na 3 dni przed datą załadunku.

W. O., działając w imieniu i na rzecz strony powodowej, wielokrotnie wzywała (...) do wskazania terminu odbioru towaru. Ostatecznie strona powodowa nie otrzymała od (...) informacji o terminie odbioru towaru. (...) ostatecznie poinformowała stronę powodową, że ich kontrahent nie odbierze od nich towaru, a zatem wywiązanie się z umowy zawartej ze stroną powodową jest dla N. niemożliwe.

Pozwany wraz z W. O. poinformowali o powyższym fakcie A. G. wskazując na możliwość dochodzenia od (...) odszkodowania na drodze postępowania sądowego.

A. G. odpowiedział W. O., że ją zapewnia, że N. wywiąże się z umowy i polecił jej podjąć rozmowy w celu przesunięcia terminu z P..

A. G. i M. B. zniechęcali pozwanego i W. O. do podjęcia stanowczych kroków prawnych przeciwko N., gdyż liczyli na dalszą współpracę z (...).

Pod koniec marca 2011 r. odbyło się w rezydencji A. G. spotkanie z przedstawicielami (...). W spotkaniu uczestniczyli A. G., W. O., D. G., M. B., J. A., S. P., G. C. i tłumacz.

S. P. zapewnił A. G., że podejmie starania, aby przyjąć towar oraz zadeklarował dalszą współpracę.

A. G. polecił W. O. zrobić wszystko, aby „dogadać się” z N. i P..

W. O. wraz z pozwanym podjęła zatem czynności mające na celu skłonienie N. do wywiązania się z umowy.

(...) ostatecznie nie wywiązał się z umowy ze stroną powodową. Strona powodowa, za którą działał pozwany i W. O., wezwała (...) do zapłaty kary umownej w kwocie 11 000 000 euro.

W. O. podjęła starania celem polubownego rozstrzygnięcia sprawy z P.. W dniu 03.03.2011 r. odbyła spotkanie z przedstawicielami P., na którym rozmawiano na temat nie naliczania kar umownych przez dostawcę P.(...)(...) i przez P. na stronę powodową. P. jednak ostatecznie wystąpił przeciwko stronie powodowej o zapłatę kary umownej.

W. O. przestała pracować w powodowej spółce w połowie września 2011r.

Obecny zarząd strony powodowej, w tym prezes zarządu G. Ś., był od początku pełnienia funkcji poinformowany o sytuacji z P. i N..

Obecny zarząd strony powodowej nie wystąpił przeciwko (...) o odzyskanie powyższych środków.

Wyrokiem z dnia 17.11.2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział X Gospodarczy, sygn. akt X GC 301/11, zasądził od strony powodowej na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 204 291,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.06.2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 17 432 tytułem kosztów postępowania.

Strona powodowa spłaciła swoje zadłużenie wobec P. wynikające z kary umownej.

Pismem z dnia 01.12.2011 r. strona powodowa wystąpiła do pozwanego z wezwaniem do zapłacenia kwoty 250 000 zł wraz z należnymi odsetkami w związku z zawarciem przez pozwanego kontraktu z (...) sp. z o.o., „którego to kontraktu spółka nigdy nie miała zamiaru wykonać, ani nie miała możliwości, aby go wykonać.”

Uchwałą walnego zgromadzenia powodowej spółki z dnia 25.05.2012 r. pozwany nie uzyskał absolutorium z wykonania obowiązków prezesa zarządu powodowej spółki za okres 01.01.2011 r. – 12.07.2011 r.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął brak zasadności powództwa na podstawie przepisu art. 114 kp uznając że odpowiedzialność pozwanego przed Sądem Pracy może być ustalona wyłącznie w oparciu o ten przepis i następne kodeksu pracy. Dlatego strona powodowa wysuwając przeciwko pozwanemu roszczenie odszkodowawcze powinna wykazać tak szkodę w postaci poniesionej straty, jak i winę pracownika a także związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem pozwanego a poniesioną przez stronę powodową stratą.

Z ustalonych okoliczności wynika, że finalizowana przez stronę powodową transakcja miała polegać na zakupie od firmy (...) estrów w celu ich niezwłocznego odsprzedania N.. Zarobek strony powodowej znajdował się w różnicy pomiędzy kwotą zakupu estrów od P. a ceną sprzedaży tych samych estrów N.. Gdyby tę transakcję udało się sfinalizować, to strona powodowa odniosłaby korzyści w postaci zarobku. Natomiast fakt, że transakcja nie doszła do skutku stanowiła zwykle ryzyko gospodarcze powodowego pracodawcy, trudniącego się działalnością rodzaju niedoszłej transakcji. Wynikającego z takiej działalności gospodarczej ryzyka nie można przerzucać na pozwanego pracownika, ponieważ żadne z jego działań zmierzających do finalizacji transakcji nie było dotknięte brakiem należytej staranności czy też jakimkolwiek zawinionym działaniem.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona powodowa opierając ją na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego w szczególności art. 233 kpc poprzez:

a/ brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie w ocenie dowodów zeznań P. L. co w konsekwencji doprowadziło do skonstruowania nieprawidłowego stanu faktycznego;

b/ wyprowadzenie z materiału dowodowego błędnych wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania, twierdząc, że obecny Zarząd nie podjął kroków w celu wyegzekwowania należności od (...) Ltd, co stoi w sprzeczności z załączonymi do akt wezwaniem do zapłaty;

c/ błędne uznanie zeznań W. O. za wiarygodne, podczas gdy były przyjętą linią obrony z uwagi na toczące się w jej sprawie postępowanie karne oraz postępowanie o odszkodowanie;

d/ odmówienie wiary zeznaniom złożonym w charakterze strony przez G. Ś. podając jako uzasadnione „Sąd odniósł wrażenie”, nie podając żadnej wiarygodnej okoliczności, a opierając się jedynie na domysłach;

e/ błędne ustalenie jakoby A. G. sam doprowadził do powstania szkody i uznanie przez Sąd jakoby na nim jako udziałowcu spoczywał obowiązek badania kontrahenta

oraz naruszenie prawa materialnego tj.

- art. 3 kp poprzez błędne rozpoznanie pracodawcy i wskazanie A. G.;

- pominięcie przy ocenie dowodów faktu zawinienia pracownika, zachowania wymogów podwyższonej staranności wynikających z przepisów spółek handlowych;

- art. § 2 pkt 4 kp poprzez nie uznanie, że na pracowniku ciąży obowiązek dbałości o dobro zakładu pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Interwenient uboczny w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty i argumenty apelacji nie uzasadniają uznania, że orzeczenie Sądu Rejonowego, którym oddalono powództwo strony powodowej jest wadliwe i narusza przepisy prawa co uzasadniałoby apelację.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne znajdujące potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, które ocenił zgodnie z obowiązującymi zasadami, wskazał dowody na których się oparł a ponadto wyjaśnił podstawy prawne wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa.

Niezasadny okazał się zatem zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc. Dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w pełni odpowiada wymogom zawartym w tym przepisie a zarzuty apelacji stanowiły w istocie polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym i dokonany rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Z tych względów Sąd Okręgowy podziela pogląd jak i argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do tego, że pozwany działając w imieniu i na rzecz strony powodowej dążył do zawarcia umowy z firmą (...) dlatego, że firma (...) zarekomendowana przez właściciela A. G. chciała nabyć od strony powodowej określoną ilość estrów.

Pozwany działał z należytą starannością i profesjonalnie. Podejmowanie działań gospodarczych obarczone jest ryzykiem. Dlatego fakt że transakcja nie doszła do skutku stanowiło takie właśnie ryzyko gospodarcze pracodawcy, trudniącego się działalnością rodzaju niedoszłej transakcji. Działanie zaś powoda w ramach tego ryzyka wyłącza odpowiedzialność pracownika co wynika z treści przepisu art. 117 § 2 kp.

Pozwany bowiem zawierając obie umowy działał w ramach ryzyka gospodarczego oraz na polecenie faktycznego pracodawcy. Powód co wynikało z ustaleń Sądu Rejonowego zabezpieczył kontrakt z N. takimi samymi obwarowaniami jakim był zabezpieczony kontrakt z P.. Wysokość kar dla N. była wielokrotnie wyższa niż kara naliczona W. przez P..

Zawarta umowa nie odbiegała od innych standardowych umów tego typu. Pozwanemu nie można więc było przypisać winy w działaniu. Jednocześnie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia winy polegającej na działaniu z rażącym niedbalstwem.

Jednocześnie strona powodowa nie podjęła kroków celem wyegzekwowania należności od N.. Uzasadnione było więc twierdzenie Sądu Rejonowego że strona pozwana nie wykazała też powstania szkody wynikającej z zachowania pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy z mocy przepisu art. 385 kpc orzekł o oddaleniu apelacji.